



LEG/2021/9/P

Bydgoszcz, 21 czerwca 2021 roku

Pan Marek Gróbarczyk
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Branżowemu Panie Ministrze,

Jak wynika z kompetencji organów naczelnej administracji państwowej do najważniejszych funkcji ministra należy m.in: „współdziałanie z jednostkami samorządu terytorialnego, organizacjami zawodowymi, stowarzyszeniami społecznymi”.

Izba Gospodarcza „Wodociągi Polskie” służąc swoim członkom (ponad 500 przedsiębiorstw wod-kan) na przestrzeni prawie 30-letniej działalności, prowadziła aktywną współpracę z przedstawicielami władz rządowych, parlamentu. Jestem przekonana, że współpraca ta była wartością dodaną dla obu stron. Dlatego trudno nam w racjonalny sposób wytłumaczyć Członkom Izby brak współpracy, brak reakcji Pana Ministra na kierowane pisma, e-maile, prośby, które tak dla przypomnienia, załączam do niniejszego pisma. W swoim życiu zawodowym miałam honor pełnić funkcję Szefa Gabinetu Politycznego Ministra Środowiska. Nie wyobrażałam sobie, by nadawcy korespondencji kierowanej do Ministra nie otrzymywali odpowiedzi.

Tematów i zagadnień do omówienia jest coraz więcej. Pilnym do podjęcia problemem jest przedłużający się proces zatwierdzania trzyletnich taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Proces ten winien być zakończony do końca czerwca br., a tymczasem, jak wynika z informacji uzyskiwanych systematycznie od członków Izby, Dyrektorzy Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej, jako organy regulacyjne w zdecydowanej większości przypadków decyzji ostatecznych nie wydały.

Wśród wydanych pozytywnych decyzji są zarówno takie, które procedowano w ustawowym 45 dniowym terminie, z trzyletnim zyskiem w wysokości np. 17% i więcej, z zaakceptowaną stawką amortyzacji wynikającą z zakładowego planu amortyzacji środków trwałych. Są też jednak takie, gdzie termin 45 dniowego procedowania został naruszony, poziom trzyletniego zysku na poziomie 10% został zakwestionowany, a akceptowalny poziom amortyzacji od nowo wykonanych inwestycji próbowano wskazywać na poziomie 1%. IGWP wskazuje poniżej zagadnienia, które są najczęściej przedmiotem niezgodności pomiędzy podmiotami ubiegającymi się o zatwierdzenie taryfy, a właściwym dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej jako regulatorem:

1. 45-dniowy termin, po którym organ regulacyjny nie może wydawać decyzji,
2. żądanie dowolnego wydłużania okresu amortyzacji środków trwałych, niezgodnego z rozporządzeniem taryfowym i przepisami o rachunkowości,
3. próby narzucania rocznego zysku na poziomie np. 1,18% powołując się na Decyzję Komisji Europejskiej, która w żaden sposób nie dotyczy branży wodno -kanalizacyjnej,

4. kwestia rozliczania ścieków komunalnych w instalacjach ogólnospławnych i braku możliwości wyodrębnienia z nich kosztów dotyczących wód opadowych i roztopowych.

Warto podkreślić, iż Izba Gospodarcza „Wodociągi Polskie” wielokrotnie przedstawiała stanowisko w wyżej wymienionych kwestiach, a ich szczegółowe uzasadnienie przytaczamy raz jeszcze poniżej:

Ad. 1

Już etap procedowania w przedmiocie terminu do wydania decyzji przez organ I Instancji rodzi uzasadnione wątpliwości natury prawnej, z uwagi na skutek związany z upływem 45-dniowego terminu do wydania decyzji administracyjnej i sposobu liczenia tego terminu. IGWP w opinii prawnej opracowanej dla Członków Izby autorstwa prof. dr hab. Bartosza Rakoczy podniosła m.in. że charakter prawny 45-dniowego terminu był przedmiotem wypowiedzi sądów – NSA i WSA w Warszawie, które odpowiednio w wyrokach wydanych w sprawie w dniu 16 kwietnia 2020 roku w sprawie pod sygnaturą I GSK 514/20 oraz 17 września 2019 roku w sprawie pod sygnaturą SA/Wa 1265/19 precyzyjnie wskazały, jaki jest charakter prawny 45-dniowego terminu.

W orzeczeniach tych jednoznacznie wskazano, iż 45-dniowy termin na wydanie decyzji jest terminem szczególnym. Podniesiono, iż termin ten nie może być ani wydłużany ani skracany przez jakąkolwiek czynność materialnoprawną, czy też procesową. W orzecznictwie podkreślano, iż szczególny charakter tego terminu wynika z tego, że uchybienie temu oto terminowi wywoła skutki materialnoprawne związane z wejściem taryfy w życie po upływie 120 dni od dnia doręczenia projektu organowi regulacyjnemu wraz z wnioskiem o zatwierdzenie. Tym samym 45-dniowy termin na wydanie decyzji administracyjnej uznany został za termin materialnoprawny, a nie termin procesowy. Konsekwentnie wskazano, że skoro jest to termin materialnoprawny, nie może być on ani skracany ani wydłużany.

Ad.2

Kolejne uzasadnione wątpliwości w zderzeniu z argumentacją IGWP, której słuszność znajduje potwierdzenie m.in. w opinii prof. dr hab. Witolda Modzelewskiego, dotyczą zarzutów organu regulacyjnego co do podatkowego podejścia do kwestii amortyzacji, a zwłaszcza ustalenia okresu ekonomicznej użyteczności środka trwałego, podczas gdy zgodne z przepisami prawa jest podejście bilansowe w oparciu o przepisy o rachunkowości.

Ad.3

Zarzutem, który nie ma pokrycia w przepisach prawa dotyczących zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków to wysokość marży zysku ograniczana na podstawie Decyzji Komisji Europejskiej z dnia 20 grudnia 2011 r. w sprawie stosowania art. 106 ust. 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do pomocy państwa w formie rekompensaty z tytułu świadczenia usług publicznych, przyznawanej przedsiębiorstwom zobowiązanym do wykonywania usług świadczonych w ogólnym interesie gospodarczym (Dz.U.UE.L.2012.7.3), na którą powołuje się organ regulacyjny.

Ad.4

Niezwykle poważnym problemem jest nieuwzględnianie legalnej definicji ścieków komunalnych i oczekiwanie organu regulacyjnego, aby wyłączyć koszty związane z wodami opadowymi i roztopowymi właśnie ze ścieków komunalnych w sytuacji, gdy powszechnie znane są problemy z wprowadzaniem taryf za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych po ich wydzieleniu

z kategorii ścieków w prawie wodnym z 2017 roku. Należy podkreślić, iż przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne mają do czynienia ze ściekami komunalnymi będącymi mieszaniną ścieków bytowych, przemysłowych i wód opadowych i roztopowych. Mieszanina ta jest ściekiem oczyszczanym przez przedsiębiorstwa wod-kan i nie ma fizycznej możliwości oddzielenia jej na części składowe po wymieszaniu, a tym samym na rozdzielanie kosztów na składowe ścieku komunalnego. Izba od wielu lat zabiega o jednoznaczne uregulowanie prawne kwestii wód opadowych i roztopowych, przedkładając również w tym zakresie propozycje rozwiązań legislacyjnych.

Członkowie IGWP po zapoznaniu się z treścią decyzji organu regulacyjnego podnoszą, że bardzo często brak w nich jest szczegółowego zakresu zmian jakie winni wprowadzić do poprawionego projektu taryf lub uzasadnienia. Z rozmów przeprowadzanych z przedstawicielami organu regulacyjnego wynika, iż kluczowym celem organu jest ograniczenie wzrostu ceny do 10% w przeciągu trzech lat, co nie ma odzwierciedlenia w żadnym przepisie prawa. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa przedsiębiorstwo wod-kan powinno z uzyskanych od odbiorców usług wpłat pokryć wszystkie swoje uzasadnione koszty i osiągnąć chociaż niewielki zysk.

Przyjęty a priori poziom trzyletniego wzrostu cen na poziomie do 10% jest absolutnie nieadekwatny do wzrostów kosztów, z jakimi boryka się branża wodociągowo-kanalizacyjna przez ostatnie 2 lata. Dotyczy to choćby kosztów zużycia energii elektrycznej, kosztów związanych z wywozem osadów ściekowych i ich przerobem bądź utylizacją, wynagrodzeń czy też podatków od nieruchomości i budowli. Według danych GUS-u inflacja rok do roku zbliża się do 5%, tak więc poczynione przez organ regulacyjny założenie nie pokryje nawet samej inflacji, nie wspominając chociażby o efektach działalności inwestycyjnej przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych.

Z całą mocą pragnę podkreślić, iż przed branżą wod-kan jest wiele wyzwań, w tym inwestycyjnych. Tu wymieniają wymagają inwestycje ujęte w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych, czy inwestycje ujęte w projekcie „Programu inwestycyjnego w zakresie poprawy jakości i ograniczenia strat wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi”, finansowanego z funduszy europejskich w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Potrzeby inwestycyjne wynikają w dużej mierze z wymagań opublikowanej w grudniu 2020 r. nowej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2020/2184 w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Na wdrożenie przepisów nowej dyrektywy państwa członkowskie – w tym Polska – mają 2 lata od momentu jej wejścia w życie, tj. od 12 stycznia 2021 r. Wdrożenie wymagań nowej dyrektywy będzie wiązało się z przeprowadzeniem kosztownych inwestycji w sektorze gospodarki wodociągowej wodno-ściekowej. Na podstawie Programu przedsiębiorstwa z sektora wodociągowo-kanalizacyjnego będą mogły ubiegać się o dofinansowanie z funduszy unijnych. Żeby móc podjąć się realizacji powyższych zadań, niezbędne jest posiadanie środków własnych, a te firmy wod-kan pozyskują przede wszystkim z wpływów taryfowych.

W imieniu branży pragnę zaznaczyć, iż jest nam niezmiernie przykro, że ani Ministerstwo, ani PGW Wody Polskie nie znalazły czasu na spotkanie i merytoryczną dyskusję z przedstawicielami branży. Być może wówczas PGW Wody Polskie nie musiałyby ogłaszać w miesiącu czerwcu przetargu na usługę „wsparcia w zakresie opracowania elementów oceny wniosków o zatwierdzenie taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz obsługi postępowań administracyjnych” zważywszy, iż do końca czerwca powinny zostać rozpatrzone wszystkie wnioski taryfowe. Opisany stan rzeczy budzi uzasadnione niepokoje wśród przedsiębiorstw naszej branży.

Szanowny Panie Ministrze,

Zabiegamy o spotkanie, dialog, szacunek.... ta branża absolutnie jest tego godna.
Nadal wierzymy, że dialog pozwoli nam uniknąć niepotrzebnych sporów w sprawach taryfowych.

z pozdrowieniem

Dorota Jakuta



Prezes Izby